



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GOŃCIEK CZĘSTOCHOWSKI

WYDAWCA: WŁADYSŁAW WITKOWSKI, REDAKTOR: WŁADYSŁAW WITKOWSKI I KATARZYNA WITKOWSKA

Cony pronomeraty:

mięsiąciano 5 mk. z odroczeniem do domu 450 bez odroczenia kwartalnie 15 mk. Cena pojedynczego numeru 50 fenigów.

Cony ogłoszeń:

za miesiąc pierwszy jednoczesny na 1 kol. 2 mk. 100 fenigów, za II i III kol. 1 mk. 50 fen. za IV kol. 75 fenigów. Ogłoszenia drobne po 20 fenigów; za wyraz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Recepty i zapytania redakcja nie swiera.

Adres Redakcji i Administracji

CZĘSTOCHOWA, ulica Panny Marji Nr. 23
Telefon Nr. 54. Skrytka pocztowa № 28

Ogłoszenia do „Gońca Częstochowskiego” pochodzące wprost od firm i biur ogłoszeniowych w Warszawie załatwia wyłącznie Centralna Administracja Ogłoszeń Polskiej Prasy Prowincjonalnej Warszawa ul. Zgoda № 1.

OGŁOSZENIE.

Niektórzy kupcy ostemplowanie cenników przez Oddział Urzędu Walki z Lichwą i spekulacją tłumaczyli jako zatwierdzenie oznaczonych w cennikach cen. Oddział niniejszym najkategoryczniej oświadcza, że podobne tłumaczenie jest nieprawidłowe i ma na celu wyzysk publiczności.

Cenniki były stemplowane jedynie jako poświadczenie złożenia ich w Urzędzie w celu kontroli.

Cony wystawione w cennikach nie były przez Urząd ani rozpatrywane ani akceptowane.

Oddział prosi kupujących w razie powoływania się kupców na cenę w cennikach, jako zatwierdzoną przez Oddział zawiadamiać ten ostatni dla ukarania winnych.

Naczelnik Oddziału Urzędu Walki z Lichwą i Spekulacją w Częstochowie
J. SOKOŁOWSKI

Na Górnym Śląsku.

Wiadomości, dochodzące nas z Górnego Śląska, wskazują na wszechcennie się poważnego ruchu zniecierpliwionej i doprowadzonej do rozpaczliwych gwałtów Grenzschutzu ludności. Stało się więc jeszcze raz według tego samego schematu wypadków, według którego rozwiązywały się po kolei wszystkie „kwestje” dla których nie umiała znaleźć rozwiązania dyplomacja.

Kongresówka w dniu 11 listopada rozwiązała kwestję okupacji niemieckiej, wyrzuciwszy par force okupantów. Długo musiałaby czekać, gdyby chciała się doczekać włączenia kłauzuli o opuszczeniu ziem naszych przez okupantów do warunków rozejmowych, gdyby się spodziewała przybycia wojsk Hallera, lub bodaj zjawienia się jakiejś misji koalicyjnej.

Poznańskie wyrzuciło Niemców, zniecierpliwione długim wyczekiwaniem — i dobrze zrobiło „uprzedzając wypadki” bowiem przynależność Wielkopolski oddał przestała być „kwestją” przy układach pokojowych. — Śląsk był najcierpliwszym i czekał. Doczekał się wyników obrad komisji do spraw polskich, która zawyrokowała, że Śląsk winien być polskim. Czekając jeszcze i doczekał się, że konferencja pokojowa ustaliła plebiscyt i ten warunek wniosła do traktatu. Czekali na wojska koalicyjne, które miały gwarantować swobodę plebiscytu, i doczekał się swobody rządów Grenzschutzu, gwałtów, przekupstw, składania milionowych funduszy, przebakiwania tu i owdzie, że niemiecki plan utworzenia „niezależnego Śląska” nie jest najgorszym z planów.

Ślązacy wiedzieli, że w tych warunkach plebiscyt zostanie przekształcony w broń przeciwko nim zwróconą że będzie on użyty jako narzędzie gwałtu. Czyż można się dziwić, że kiedy zabito ostatnią nadzieję, kiedy wiara w możliwość ujawnienia istotnego stanu rzeczy przez plebiscyt zachwiała się — nastąpiło to, co musiało nastąpić.

Cóż będzie dalej? Ententa, umywając ręce, potępiając ten wybuch rozpaczliwy, oddałaby. Ślązaków w ręce Niemców. Było by to w istocie rzeczy, chociaż by się tak nie nazywało — mandatem Ligi Narodów, danym Niemcom do załatwienia sprawy Śląska. Interwencja natchmiastowa jest niezbędną ktoś inny nie Niemcy, musi rozplątać silnie zwikłany węzeł Śląski. Jedynym wyjściem było by natchmiastowa decyzja wysłania korpusu ekspedycyjnego oraz komisji, których samo pojawienie się i opanowanie terenu — będą hasłem do uspokojenia ruchu Ślązaków. Jeżeli to nie nastąpi niezwłocznie —

czynie — próżno zachowywać politykę strusia: wypadki pędzą dalszym tempem. Naszych żołnierzy, skonsygnowanych na granicy nie nie wstrzyma, gdy będą widzieli, że o między od Zagłębia Dąbrowskiego, o parę kilometrów od polskiej posterunków — leje się krew polska w walce z hordami niemieckimi. Ruszą — choćby wypadło im rozkaz złamać — i ani rząd, ani komenda nie będą mogły przeciwstawiać się odruchowi uczucia narodowego, bo nie było, nie ma i nie będzie na rod, któryby, mając broń w ręku patrzył cierpliwie i beczynnianie na to, jak się leje krew rodaków i rozwija powstanie.

..To będzie nasz plebiscyt!..

W związku z doniesieniem o szerzącym się na Górnym Śląsku strajku, sosenwiecka „Iskra” zamieszcza korespondencję z Bytomiu, którą podajemy poniżej, jako uzasadnienie rzeczonego ruchu strajkowego.

Korespondent ten pisze:

„Cierpliwosć robotnika polskiego wyczerpała się do dna. Zawiodły go nadzieje na szybką pomoc Polski, zawiodły nadzieje na własnych posłów, którzy nam obiecywali szybkie połączenie z Macierzą — Polską.

Przebrała się miara cierpliwości naszych.

„Plugawy krzyk, przy pomocy ślepaczy z „Grenzschutzu” katoje, wzięli i męczy wszelkimi sposobami patriotów polskich.

„A z drugiej strony, z uszerebnieniem dla całego państwa niemieckiego, w którym panuje głód i brak wszystkiego, sowni na G. Śląsk zbite stonogi i ziemiaki i obdarzą nas tem za ten grosz, w tem przekonaniu, że wyrzekniemy się swej polskości i sprzedamy siebie, dzieci i wnuki nasze w niewolę krzyżacką, za miłą sosenowicy!

„Myśleliśmy, że przyjdzie ententa i zmieni się cięka nasza dola. Ale i tu zwolna z dnia na dzień z miesiacem na miesiąc. Dłutej czekać nie chcemy i nie możemy.

„Idzie hasło do fabryki do fabryki od kopalni do kopalni przez wsł i miasta: „Czas na nas!”

„Wigo rzucamy pracę i pokretemy światu ośmiu moce naszą. Daj nam chemy jut ani Niemca, ani nikogo bo chcemy być razem z Polską, z nią, z nią, z nią pracować.

„Europa potrzebuje węgla — my wiemy o tem i to jest nasza siła. Ani jednej tonny nie wyprodukujemy dopóki śądanie nasze spełnione nie będzie.

„To będzie nasz plebiscyt!

„To będzie nasza odpowiedź światu i plugawemu krzyżactwu!”

Powstanie narodowe na Górnym Śląsku.

W Sosnowcu 20 | 8. Wczoraj wieczorem nadeszły pocieszające wiadomości, mianowicie, że cały niemal okrzeg przemysłowy G. Śląska znajduje się w rękach polaków.

Skopieniec, Mysłowice, Bytom, Pzesosyna — wszystkie te miasta zajęli polacy.

W jednych tylko Katowicach walki trwały jeszcze wieczorem, ale awy ciężstwo chyliło się na stronę polską.

Prayerzynili się do tego głównie ślązacy, którzy byli schronili się do nas przed prześladowaniem Niemców, a wreszcie ruszyli tłumnie na pomoc swym braciom.

Pray ich to pomocy odbierano Niemcom jedną miejscowość za drugą.

W Zawodziu pod Katowicami polacy dwa razy zastrzelili raturę i za każdym razem zostali odparci, a to daleki temu, że nie posiadali broni, której nie mieli skąd wydstać.

A mimo to powiedło się polakom rozbrojenie w całym szeregu miejscowości.

W powiecie katowickim polacy rozbroili bandy Niemców i utrzymali w swych rękach następujące miejscowości: Nowy Biezuń, Chelm, Nikisz, Kiszowice, Janów miejski i wiejski.

Powiat bytomski cały niemal jest w rękach polaków, a właściwie był wczoraj, gdyż każda chwila może przynieść zmianę, tymbardziej, że Niemcy otrzymują posiłki w ludzkiej i amunicji bezustanku, polaków zaś nie przybywa, a amunicji nigdy nie mieli zawięle.

Część powiatu pzesosyńskiego i rybnickiego w dniu wczorajszym była w naszych rękach, pomimo przechwalek niemieckich, is polaków pokonali.

Nie znany nam jest los zachodniej części powiatu katowickiego, odosłatego całkowicie od reszty powiatu przez abdojckie bandy grenaschutzu.

Posiłki niemieckie.

Katowice, 19 sierpnia. Dotychczas przybyło na Górnym Śląsku około 5 brygad wojsk sciągniętych z okolia nie objętych buntem.

W brygadach tych znajdują się kolumny ogniowe i wybuchowe („brenn und sprengkolonnen”).

Dzienniki niemieckie otrzymały wiadomości, is straty w walkach wczorajszych po stronie polskiej są b. znaczne.

Ranni w Sosnowcu.

Sosnowiec 20 | 8. Nocy dzisiejszej zabłąkane kule strzaly sporo spokojnych mieszczków Sosnowca.

Dotychczas przywieziono do szpitala 4 osoby.

Liebsa rannych wśród wojska nie jest nam znana.

Co donosi o wypadkach na Górnym Śląsku prasa berlińska?

Wiedeń. Pisma berlińskie podają, że w nocy na niedzielę dnia 13 b. m. grupy polskich powstańców na Górnym Śląsku podjęły ruch zbrojny, który ateli się nie udał, większość oddziałów rozbrojono i aresztowano. Są zabieli i ranni.

W miejscowości Patoczan (l) sdo żali jednak powstańcy opanować baterję niemiecką i rozbroili. Poszaki wskazują, że polskie organizacje już od dawna przygotowały ruch zbrojny atoli w związku z strajkiem górników. We wsi Halemba (?) znalaziono u Polaków broń i opanowano położenie dopiero po zajętej walce.

Wiedeńska „Alg. Ztg.” przynosi oświadczenie min. obrony kraj. Noskego, tej treści, że małe oddziały powstańców polskich na Górnym Śląsku podjęły ruch zbrojny, atoli ataki ich przeważnie odparte. Generalna komenda wojsk we Wrocławiu spodziewa się w krótkim czasie opanować położenie.

Wiedeńskie dzienniki współdziałanie regularnych wojsk polskich z grupami powstańców.

To samo pismo donosi, że w Katowicach i innych miastach, jakprzede wszystkim w Bytomiu, toczy się walka z powstańcami polskimi.

Oddziały niemieckie podjęły walkę i wystąpiły między innymi przy pomocy granatów ręcznych Cafa sa łoga Bytomiu wyruszyła na pokro-mienie buntu.

Powstańcy satakowali między innymi samek hr. Schafgotseb.

Pray. Red. Tendencyjne wiadomości berlińskie o „współdziałaniu wojsk polskich z powstańcami” — są dalszym ciągiem bezsensitnego prowokacyjnej roboty wiada niemieckich.

Jeśli istotnie tu ówdsie wmlaszły się oddziały wojsk regularnych do walki, to były smuszone do tej akcji bo nie mogły pozwolić, aby szlry „Grenzschutz” mordowały w osnach tolnie rzy polskich ludność polską.

Niemcy zaostrzają się niepo-kois Górnym Śląskiem.

Ciągle jeszcze górnicy w prasie niemieckiej głocy, że Śląsk musi być niemiecki”. Wobec tego uderza głos dawniej tak barzko hakatystycznej „Sohlesische Ztg.”, która stwierdza dziś, że niemiecki socjalist górnoląsny wstąpił do polskiej partji socjalistycznej. Ze na darmo tego nie uczynili i te otrzymali za to pewne koncesje — to nie ulega wątpliwosł.

O tych korespondencjach „Sohlesische Ztg.” nie podaje bliższych szczegółów.

W każdym razie fakt połączenia się niezawisłych socjalistów górnoląsnych z polskimi socjalistami zasluguje na baczną uwagę.

Potrwoie zbrodnie Niemców domagają się odwetu.

Gale wie polskie padają ofiarą zdziczalego zoldactwa

Oświęcim, 19 | 8. Ludność polska, mieszanina, chłop i górnik polski na Śląsku Górnym, chwycili się niemal gotemi rękami ostatniej obrony życia s powodu niedzielnym pogromem, jakie urządził „Grenzschutz” s powodu strajku w Namysłowie

i Katowicach. W niedzielę d. 17 bm. żołdacy niemiecy zastrzelili 10 ludzi niewinnych bez jakiegokolwiek powodu s ich strony, a sbrodnia ta wabarzyła ludność polską, która podniosła się do samobrony bez przygotowania, wobec czego odruch ten

nie wszędzie miał ten sam skutek. I tak np. w powiecie przemyślskim powstańcy są...

Pewne sukcesy odnieśli jednak policyści także w pow. rybnickim, gdzie między innymi zdobyli niemiecki pociąg pancerny...

Wojna polsko-niemiecka nieunikniona!

Warszawa, 20 i 8. Wobec gwałtowności niemieckich na Górnym Śląsku, uważają tutaj wybuch wojny polsko-niemieckiej, jako nieuniknionej.

Cała ludność polska na Śląsku staje do walki jak jeden kąt. Wczoraj w Sosnowcu odbył się wiec robotniczy, przy udziale kilku tysięcy osób.

Ukraina chce się połączyć z Polską. Nadzwyczajna delegacja Petlury w Warszawie.

Warszawa, 20. Do Warszawy przyjechała nadzwyczajna komisja, wysłana przez atam. Petlurę, celem nawiązania stosunków między Polską a Ukrainą...

W Warszawie. Członek misji ukraińskiej, b. minister komunikacji w gabinecie ukraińskim Pilipczuk zaprzeczył kategorycznie, jakoby rząd Petlury wchodził w rokowania z rządem sowietów w Moskwie.

Z WIDOWNI WYDARZEŃ. Komunikat polskiego sztabu generalnego.

Warszawa. Komunikat sztabu generalnego wojska polskiego z dnia 19 sierpnia 1919 roku. Urzędowo donosi:

Front litewski-białoruski: Nieprzyjaciel w większym stopniu stawiał opór w rejonie Urzesze, lecz po zajęciu wałów został odrzucony przez nasze oddziały w kierunku na wschód, gdzie przeprowadził przeprowanie i stara się bronić wzdłuż linii kolejowej Bobrojsk—Staryja Dorogi.

W walkach tych osiągnęliśmy stację Wierochutin, wieś Solon i Nowosiółki i stację Talka. Oddziały nasze w dalszym ciągu posuwają się naprzód. Na reszcie frontu ożywiona działalność patroli i oddziałów wywiadowczych.

Front polno-śląski: Na wschód od Saru nasze oddziały wywindowane doszły do linii Kamiennie—Siedliszcze—Budnia—Lwa—Masiewicze—Rokitno.

Kawaleria nasza, czyszcząc przedpole, zdobyła silnie bronią przez bolszewików Zaslaw.

Robotnicy nieprzyjaciela cofnąć się pospiesznie w kierunku wschodnim. Kawaleria nasza w pobliżu za nim zajęła bój w Prysputnie, Radoszewku i inne wieś na wschód i północny wschód od Zaslawa.

Na reszcie frontu spokój. W z. Szefa Sztabu Generalnego Haller m. p. pułkownik.

Ludność Śląska przed powstaniem.

Warszawa. (PAT). Jak się dowiadujemy wczoraj o godz. 4 popoł. wyjechała do Warszawy delegacja z Górnego Śląska, która udaje się do Naczelnika państwa, do prezydenta ministrów, do marszałka Sejmu i do gen. Hallera z prośbą o natychmiastową pomoc dla mordowanej przez Prusaków ludność śląską.

W miejscowościach, odsypanych przez nieprzyjaciela, dopuszczają się niemięcej najszybszymi prędkościami przemieszczając się przed wszystkimi samochodami pancernymi, przy pomocy których rozstrzelują masowo ludność cywilną wsi polskiej.

Rozbawione żołdactwo urzędów wprost orgie bestialstwa, jak ongiś w Belgii. I tak w miejscowości Wola, tuż nad granicą koło Oświęcimia, po ustąpieniu powstańców 12 pułk strzelców niemieckich otoczył wieś i ostrzeliwał każdy dom z osobna i karabinów maszynowych, umieszczonych na samochodach, w Piessowicach rozstrzelano nawet starców, w Nowym Bieruniu stracono 7 ludzi.

Zołnierze polski, stojący w pasie pogranicznym, wystawiony jest na najcięższą próbę. Z bezpośredniego oddalenia dochodzą go bowiem jęki katowanych rodaków —m—

Stacjonujące na granicy oddziały naszych wojsk rwą się do boju, oficerom z wielkim trudem udaje się powstrzymać dotąd żołnierzy od samorsutnej akcji.

Leos żołnierski jest żołnierskiem przedewszystkiem. I z utęsknieniem czekając na pozwolenie z Warszawy tymczasem musi stać w miejscu słuchając rozkazu.

Berlin. „Deutsche Allgem. Zeitung” pisze, iż stwierdzono na Górnym Śląsku obecność żołnierzy, należących do regularnej armii polskiej. (Chodzi tu zapewne o patroli pograniczne—przyp. Red.).

Generalny strajk górników Zagłębia Dąbrowskiego.

Sosnowiec. We wtorek rozpoczął się generalny strajk górników Zagłębia Dąbrowskiego. Stanęły wszystkie kopalnie, zatrudniające około 35 tysięcy robotników. Strajk ma charakter ekonomiczny. Żądania obejmują podwyższenie płacy (mizium) od 11 do 22 marek dla różnych kategorii robotników, usunięcie komitetów kopalnianych, uwolnienie aresztowanych za ruch robotniczy, mieszkanie, apro wizaję, kasy chorobych itp.

Strajk wywołany w momencie jak najbardziej krytycznym dla państwa jest prawdziwym nieszczęściem na rodowem, którego straszne skutki odczuwa ludność zwłaszcza w zimo. Poświęcenie pierwszego okrętu polskiego. Z Konstantynopola donoszą: W dniu 17 sierpnia 1919 r. w Konstantynopolu, w Złotym Kogu, odbyło się poświęcenie pierwszego statku polskiego, pędzącego własnością firmy „Spadkobiercy H. i A. Rylskiego” w Bak, pojemności 1600 ton, s na daniem mu imienia „Polonia”, oraz podjęcie bandery państwowej na nim.

Austria chce anektować część Węgier.

Wiedeń. „Neues Wiener Tagblatt” donosi, że główna komisja zgromadzenia narodowego odbyła wczoraj trzy konferencje w kwestji przyłączenia zachodnich obszarów Węgier do Niem. Austrii.

Komisja przyjechała do wiadomości notę Reanera do Ententy i wydała u powołanie do obsadzenia terytorjów Węgier, przyszaną Austrii przez konferencję pokojową. (Posta-

woniono wydać odeswę do ludności zachodnich Węgier z wyrażeniem za pewnienia, że austriacka delegacja pokojowa będzie starała się o uzyskanie prawa samostanowienia dla ludności tych obszarów i ma nadzieję, że za kilka tygodni obsary te będą mogły rozstrzygnąć o swoim losie.

Zatarg w Meksyku.

Donoszą z Paryża: Stosunki między Stanami Zjednoczonymi a Meksykiem są bardziej napięte niż kiedykolwiek. Pisma przewoładają starość, zaznaczając, że W. Brytania przyśleła na spotkanie Meksyku przez Stany Zjednoczone.

Wiedeń. Wiedeńskie biuro (Korespondencyjne) donosi z Waszyngtonu, że angielski reprezentant Meksyku został wezwany przez prezydenta Carransę do opuszczenia kraju. Powstanie floty angielskiej w Baku.

Według „Avanti”, angielskie okręty wojenne w Baku wywiesiły czerwone standardy, poczem odplynęły w niewiadomym kierunku.

Lenin woła nie rezygnuj. Urzędowa agencja sowiecka ogłosiła komunikat, w którym oświadcza, że wszelkie pogłoski o rezygnacji Lenina i utworzeniu gabinetu koalicyjnego są zmyślenia.

Rząd bolszewicki osuje się mocnym jak nigdy, porażki Kółzaka dodają mu, nowych sił, także los czeka Denikina. Rewolucja komunistyczna walczy i s niezgro nie rezygnuje.

Zwycięstwo Denikina.

W okolicy Jekateryburga w pobliżu Zaporozje armia Denikina pobiła wojska bolszewickie, zabierając im 3 pancerny pociąg, 10 armat, 40 karabinów maszynowych, 50 polskich armatach i wielu jeńców.

Syberja przywraca tron Romanowa.

London. „Daily Telegraph” donosi z Moskwy, iż wojska rosyjskie na Syberji ofiarowały koronę cesarza Kuropatkinowi, który jednak odmówił jej przyjęcia. Wobec tego korona ma być ofiarowana kr. Romanowi, pochozącemu z młodszej linii Romanowych.

W Rewlu utworzył się rząd północno zachodni.

Haga. W Rewlu utworzył się północno zachodni rząd rosyjski. Głową tego rządu jest generał Judenics, prezydentem minister Ljonosow, ministrem wojny Saworow, ministrem spraw wewn. Aleksandrow, ministrem żywnościowym Maklina. Do ukonstytuowania się tego rządu przyczynił się angielski wojskowy pełnomocnik Marsh.

Komuniści przygotowują zamach stanu w Palatynacie.

„Muench. N. Nachr.” dowiaduje się z Mannheimu, że mnożą się oznaki, iż w Palatynacie zanosi się szum na wielki smach stanu. Znany spartakowiec Ezerdorf, który uciekł z więzienia, prowadzi propagandę komunistyczną, zmierzającą do oprowadzenia budynków publicznych i do wydania Palatynatu w ręce władz komunistycznych.

Pół miliona rubli za głowę przeobolbolszewika.

London. Pisma londyńskie podają tekst odeswry Lenina, rozlepionej na murach Piotrogrodu: „Najwięksi lotrzy—brami ta odeswa—znajdujący się na osole armji białej, naszymi rosyjski pracuje 6 godzin, 5pi 8 godzin, a gra w karty 10 godzin. Karty i próżniactwo—oto główne zajęcia robotnika. Co się stało z kłami stronnictwa? Są szubienicami, robotnicy udają się do nich radzko i to dla palenia. Robotnicy zrobili z tych klubów szajnie”.

Zjazd stronnictw bolszewickich stwierdza, że nadzieje chłopów nie zostały się i że chłopci nie popierają bolszewizmu.

Paryż. Według „Tempsa”, organ bolszewików dla wsi, „Dierewienski Komunist”, Nr. 63, pisze:

Zamiesz praowad 8 godzin, odpoczywał 8 godzin i uszyło się 8 godzin. robotnik rosyjski pracuje 6 godzin, 5pi 8 godzin, a gra w karty 10 godzin. Karty i próżniactwo—oto główne zajęcia robotnika. Co się stało z kłami stronnictwa? Są szubienicami, robotnicy udają się do nich radzko i to dla palenia. Robotnicy zrobili z tych klubów szajnie”.

Zjazd stronnictw bolszewickich stwierdza, że nadzieje chłopów nie zostały się i że chłopci nie popierają bolszewizmu.

„Petrogradzka Prawda”, komentując fakt, że Piotrogrod lisy obecnie tylko 9,000 członków stronnictwa bolszewików, zamiesz 50,000, jak przed rokiem, pyta: „Czy i nie nawet są bolszewikami z prakonania? Nie. Większość nie ma pojęcia o zasadach bolszewizmu i nie wierzy w niego”.

Poważne rozruchy w Sofji.

Z Bukareszty donoszą: Rząd rumuński otrzymał z Sofji wiadomość,

że przyszło tam do poważnych rozruchów. Zwolennicy Stambuńskiej pragną utworzyć republikę sołtów. Tym domagał się ustąpienia Borysa.

Wojsko francuskie przywróciło porządek.

Maksym Gorkij żyje.

Wiedeń. „Telegraphen Compagnie” donosi z Kopenhagi, wbrew różnym doniesieniom terrorysta Piotr Propper kazał zaarrestować Maksyma Gorkiego i jego żonę w Moskwie, je-dnatże Maksym Gorkij żyje.

Do bronii! do ofiar!

Wobec gwałtowności niemieckich, dokonywanych nad powstańcami na Górnym Śląsku, wzywamy Rząd Polski do udzielenia naszym braciom z za kordonu natychmiastowej pomocy.

Sprzymierzeńcy nasi, a przedewszystkiem zaś Francja, o ile cenią naszą przyjaźń, nie powinni dopuścić do znęcania się Niemców nad bezbronną ludnością!

Wzywamy całe społeczeństwo polskie do ofiar pieniężnych i w życzności dla powstańców na Górnym Śląsku.

Kto może, niechaj śpieszy z czynną pomocą nieszczęśliwym braciom.

Polacy! Okazmy się jednością silni i ofiarni w owym momencie dziejowym.

KRONIKA Do mieszkańców miasta Częstochowy.

Wojna światowa pozostawiła w całym świecie straszne spustoszenia, największe zaś i najbardziej groźne jej skutki dotknęły dotąd, wyniszczyła młodociane organizmy z powodu braku środków odżywczych. Rozwój fizyczny młodego pokolenia poważnie budzi obawy.

Dziatwę Polską, przyszłość Narodu, ratować musimy od głodu i nędzy.

Ameryka sproszowała i ocalała skutki klęski wojennej i wraz z Rządem Polskim przystąpiła do akcji ratunkowej. Ameryka przysłała artykuły żywnościowe, wydawane po cenach najniższych.

Pomimo to, większość społeczeństwa nie jest w możności uiszczania tej skromnej opłaty.

Komitet „Dnia ubogiej dziatwy” wola do was, Rodacy, o pomoć!

Niech każdy obywatel Polski, bez względu na wyznanie i przekonania polityczne spełni swój obowiązek. Katujemy przyszłość wspólnej Ojczyzny!

Nie dajmy się zawstydić i ocalała skutki klęski wojennej i wraz z Rządem Polskim przystąpiła do akcji ratunkowej.

Niech każdy obywatel Polski, bez względu na wyznanie i przekonania polityczne spełni swój obowiązek. Katujemy przyszłość wspólnej Ojczyzny!

Nie dajmy się zawstydić i ocalała skutki klęski wojennej i wraz z Rządem Polskim przystąpiła do akcji ratunkowej.

Niech każdy obywatel Polski, bez względu na wyznanie i przekonania polityczne spełni swój obowiązek. Katujemy przyszłość wspólnej Ojczyzny!

O mąka i cukier. Wczoraj około godz. 11 rano zebrały się przed Magistratem tłumy kobiet i robotników, domagając się wydawania mąki i lepszego gatunku kukru. Kilka kobiet udało się do pana prezydenta Bankiera Stężyńskiego, który oświadczył delegacji, że lepszego gatunku kukru Depucja nie posiada na składzie, i musi wydawać taki cukier, jaki nadeszło ministerjum aprokacji. Co zaś do wy-

dawania mąki, p. prezydent przyrzekł oświadczenie poczyniły usilne starania, iżby w jak najkrótszym terminie zwnowione zostało wydawanie mąki.

Niedostateczny wypiek chleba.
W sprawie wypieku chleba z mąki kontyngensowej otrzymałmsiśmy od kierownika Wydziału Aproprowizacyjnego p. Odyńca informację, że normalny wypiek chleba kartkowego napotyka obecnie na duże trudności ze względu na brak mąki Wydział Aproprowizacyjny posiada już na składzie znaczne zapasy żyta, tylko niestety istniejące w Częstochowie młyny nie mogą wyprodukować dostatecznej ilości mąki, tembardziej, że prawie codziennie jeden z pięciu miejscowych młynów zajęty jest dla potrzeb wojskowych. Obecnie zarząd Wydziału czyni starania o oddanie do dyspozycji Wydziału młynów w powiecie Częstochowskim. P. Odyńca sądzi, że najdalej za tydzień Wydział Aproprowizacyjny będzie już rozporządzał dostatecznym kontyngensem mąki na chleb kartkowy.

Nowe warsztaty masarskie.
Magistrat udzielił pozwolenia na otwarcie warsztatów masarskich: p.p. Ignacemu Węgrzynowskiemu, ul. Mała Nr. 19, Władysławowi Blachnickiemu, Ostatni Grosz Nr. 30, Wiktorji Będkowskiej ul. Garnarska Nr. 25.

Z ruchu przemysłowego.
Magistrat udzielił pozwolenia na otwarcie fabryki mydła przy ul. Nadrzecznej Nr. 6, fabryki pasty przy ul. św. Kazimierza Nr. 6 i fabryki miodu przy ul. Warszawskiej Nr. 9.

Ze Związku drukarzy.
W niedzielę, dn. 24 sierpnia o godz. 3 po poł. w lokalu Rady Związków zawodowych ul. Kościuszki Nr. 62, odbędzie się półroczne zebranie pracowników drukarskich, na które za naszem pośrednictwem zaprasza kolegów Zarząd.

Zjazd rękodzielników i przemysłowców.
W dniach 7 i 8 września odbędzie się we Lwowie walny zjazd rękodzielników i przemysłowców w żywotnych sprawach odbudowy rękodzielnictwa w Polsce.

Podziękowanie.
Z Dowództwa 7 Dywizji otrzymaliśmy pismo treści następującej:

Dowództwo 7 Dywizji składa w imieniu swoim jakoteż podwładnych żołnierzy serdeczne podziękowanie za kwotę pieniężną, 1231 mk. i 20 koron wplaconą przez Redakcję „Gońca Częstoch.“ z ofiar na potrzeby wojska polskiego składane w tejże Redakcji.

Dar ten uważa D-two 7 Dywizji za dowód ścisłej łączności żołnierzy ze społeczeństwem, które pamięta za wsze o jego potrzebach.

Osobiste.
Ponieważ okoliczności nie pozwoliły nam przy wyjeździe z Rakowa pozegnąć się osobicie ze wszystkimi przyjacielami i znajomymi ślemy Im tą drogą serdeczne Szczęść Boże. Karolstwo Dichmanowie.

Wybory w Tow. Kredyto wam grupy i w ub. wtorek,
w asystencji członka Komitetu Nadzorczego p. H. Płodego sebrało otworzył prozes tegoż komitetu dr. Józef Marcusiński, asproszysy do obliozania i rosdawania galek pp. K. Małińskiego, K. Hamburgiera, M. Rzeasa i J. Fiozesa.

Wybrał został na reprezentantów: pp. Kohn Gustaw, Rosen Markus, Br. Szełski, Mandel Reicher, Aleks. Jung, Mandel Lerner, Tomasz Poros, Szlama Lewkowiec, Antoni Bawler, Feliks Pruffler, Antoni Piersgalski, Jakób Cieslik, Lsb Majorek, Leopold Konarski, Aron Brokman, Dr. H. psilit Gwiler, Abram Klajman, Mieczysław Weber, Julian Pieskaszczyński, Karol Kreter, Władysław Salski, Józef Bajdecki Jur., Walenty Malozyński i Bronisław Bergman.

Kandydati: pp. Adam Majowski, Aleks. Zajdler, Adam Plochoski, Jan Wiewiócki, Józef Irsykowski.

Złodziejstwo na kolei.
Dnia 18 sierpnia wydelegowani zostali urzędnicy komitetu pomocy dla dzieci w Częstochowie dla odebrania towarów od funkcjonariusza państwowego Urzędu zakupu artykułów pierwszej potrzeby p. St. Danielewskiego, którego opiece był powierzony wagon Nr. 140114 i który przybył do Częstochowy dnia 16 b. m. o godz. 6 m. 10. Po otworzeniu wagonu, którego ze wnętrznego wyglądu jak również cztery

plomb „Puzap“ i dwie kłódki były nielaruzszone okazało się: 12 skrzyń łożuwa i materiałów wagi brutto 2259 kg.

Na frakcie kolejowym i na awizie waga brutto wynosiła 4000 kg. A więc 1741 kg. towarów tokiowych i nici „zginęło“ w drodze. Z wyżej wymienionych skrzyń 4 skrynie były rozbitte, inne zaś nosiły ślady płądrowania kolejowych „specjalistów“.

Bezkarne grasowanie kolejowej bandy złodziejskiej naraza cały kraj na szalone straty, przyczyniając się do szerzenia anarchji w naszych stosunkach handlowych.

Zapytujemy w tych warunkach, jaki jest cel istnienia straży kolejowej i tak licznego a dobrze opłacanego personelu dozorców i stróżów kolejowych.

Zabawa ludowa. Wniedzielę,
dnia 24 b. m. odbędzie się w lesie dworskim w Konopiskach wielka zabawa ludowa na cel Straży ogniowej, urozmaiconą fantową loterią, pocztą i innymi atrakcjami. Początek zabawy o godz. 3-ej po południu.

Z wieczoru artystycznego w „Polonji.“
Onegdajszy wieczór artystyczny należałby do zupełnie udatnych, gdyby nie ów niezdedykowany charakter, cechujący układ programu. Słuchając modernistycznych dyrdymałów w imieniu carze Mikotaju, przepłatanych wyjątkami z „Kordjana“, „Samsona i Dalili“ i „czarnokocimi“ facecjami — trudno było zaiste orzec, czy to jest wieczór kabaretowy, czy też uroczysty koncert jubileuszowy tancerki Niny Dorée, pląsającej niczem zefir wieczorny przed wschodem księżycy. Porównanie to przyszło mi na myśl już z tego względu, że sławetna tancerka wykonywała swe podskakujące ewolucje w romantycznym półmroku, przyczem była tak przewrotnie ubrana, że najlżejsze poruszenia bosą nóżką z seismograficzną dokładnością odbijały się na herbacianej róży, przypiętej do imponującego gorsu.

Spiew pani Korwinówny stanowił bardzo przyjemną atrakcję. Spiewaczka obdarzona jest miłym i silnym głosem, szkoda tylko, że strona techniczna spiewu, zwłaszcza przy braniu niższych tonów, nieco szwankowała.

Nader pożądanym urozmaiczeniem wiele nastrojowego wieczoru były charakterystyczne monologi p. Leopolda Brodzińskiego, wypowiedziane z artystyczną swadą i poczuciem dobrego smaku.

Piosenki ulotne o lalczkach, młodych Jasiach i Marysiach, odtworzone na jedną modłę przez P. Zdzitowieckiego sprawiały dość monotonne wrażenie, ze względu na niemal identyczną treść kupletów.

Naogół jednak wieczór artystyczny p. Leopolda Brodzińskiego utrzymany był na wysokim poziomie artystycznym i czynił daleko sympatyczniejsze wrażenie, aniżeli trywialne bufonady p. Gierasieńskiego.

Ostatnie wiadomości.
Polskiej Agencji Telegraficznej (Telegr. własne „Gońca Częstoch.“)
Powstanie górnośląskie.
Bytom w rękach polskich. O Katowice i Myslowice teozy się walka.

Szopienice, 20/8. Według nadesztych tu z toronu walk wiadomości Bytom ma być w rękach polskich. Katowice były również w rękach powstańców, ale niebawem przeszły z powrotem w ręce wojsk niemieckich, które otrzymszwszy znaczne posiłki w artylerji i w gotujących pancerznych odesłwały do miasta z ręk powstańców. Powstańcy jednak nie eksplułowali, tocz dalszy tam walkę. W Myslowicach toczy się również walka. Powstańcy mają tam brać górę. Ostatejy natomiast niemców, którzy zasiekli się łowy.

POWSTANCY ZDOBYWAJĄ BRON. NIEMCY ROZSTRZELIWUJĄ JEŃCÓW.

Sosnowiec. Od wczoraj wczorą slychać tu bez przerwy huk armat a nawet grzechot karabinów maszynowych dochodzący ze wszystkich stron powiatów pszczyńskiego i bytomskiego. Dziś w nocy zdobyli powstańcy

baterję artylerji w Gliszowcu. Wysłany z Katowice oddział wojska niemieckiego, mający na celu uratowanie tej baterji, został przez powstańców rozproszony. Na kopalni Kaiser pod Katowicami zdobyli powstańcy 1 karabin maszynowy, przyczem 10 żołnierzy niemieckich oraz dowódzcy nimi oficer, zostało zranionych. Powstańcy, walczą z niesłychaną odwagą i zaciętością, wiedzą bowiem, że w razie wпадnięcia w ręce niemieckie są zgubieni. Każdego schwytanego powstańca niemcy bez sądu rozstrzelują.
180 NIEMCÓW WZIĘTO DO NIEWOLI.

Sosnowiec, 20/8. Z Górnego Śląska donoszą: W Mysłowicach walka toczy się dalej. Robotnicy obiegają od działaj „Grenzschutzu“, które schroniły się w kopalniach.

Do Sosnowca przywieziono 5 rannych robotników, którzy opowiadają, że poległo 20 Niemców przy oblężaniu jednej z kopalni.

Zabity został przez zabłąkaną kulę jeden hallerczyk, który stał na granicy w czasie odbywających walk w Mysłowicach.

Cieszyn, 19/8. W czasie niedzielnej walki w pasie pogranicznym Oswiecim — Strumiem wzięto do niewoli 180 uzbrojonych żołnierzy Grenzschutzu.

Napad na Sosnowiec i Milowice.
Sosnowiec. Ponad miastem krązą śmigłoceny niemieckie, które rym szalugi strzelają do ludności. Na starym Sosnowcu ranili lotniami nie mieccy kilka osób. Dział o g. 2 i pół pil. aeroplan niemiecki pojawił się nad wsią Milowice, zboczył swój lot do 20 metrów i zaczął ostrzeliwać przechoźników, którzy w poplochu kryli się po sieniach domów. Ofiarą lotnika niemieckiego j padła dziewczyna Kwietkówna, zabita kulą kabinową; siostra jej została ciężko zraniona.

Komunikacja kolejowa z Polską przerwana.
Szopienice. Wszelka komunikacja z Górnym Śląskiem w stronę Poznania i Królestwa Polskiego od wozoraj przerwana. Rucho kolejowy ustał w zupełności.

Rannych powstańców przewieziono do Sosnowca.
Sosnowiec. Przywieziono tu wiele rannych powstańców z Górnego Śląska, których ulokowano w miejscowych szpitalach.

Generał Haller nagle wyjechał do Warszawy.
Kraków, 20/8. Gen. Haller odjechał wczoraj połączym specjalnym do Warszawy.

Gen. Dowbór-Muśnicki, przybył do Warszawy wczoraj. Obył on o godz. 5 po południu dłuższą naradę z komendantem Piłsudskim.

Wojska Hallera na Śląsku?
Wiedeń. Wieseer Allgemeine Zeitung donosi, że potwierdzają się wiadomości o rozpoczętej już akcji wojska polskiego na Górnym Śląsku w szczególności zaś o akcji wojsk generała Hallera. Ten sam dziennik podaje tendencyjną wiadomość, że prawdopodobnem jest również współdziałanie Polaków ze spartakowcami!

Wojska polskie dosięgły Berezyny.
Komunikat Sztabu generalnego z dnia 20 b. m. donosi:

Odsiały nasze, ścigając nieprzyjaciela, osiągnęły linję Berezyny od jeziora Pielik do miasteczka Berezyny, na zachód od którego toczy się walka. Na przysiółku mostowym Boryzowa walki trwają. Na południowy zachód od miasteczka Berezyny wojska nasze zajęły Boguszowice, Boczki. Na odcinku północnym nieprzyjaciel opuścił linję rzeki Łucoszki i cofa się na wschód. Na odcinku Łutnia bolszewicy wycofalli się z Łutni, zerwały most kolejowy.

O uwolnieniu Suwalszczyzny
Lion, 20/8. „Berliner Tageblatt“ donosi, że marzałek Foch wystosował do rządu niemieckiego notę, w której ożacza termin na ewakuację wojsk niemieckich z obszaru Suwalszczyzny i Sejaj.

Pogrom żydowski w Budapeszcie.
Wiedeń 19/8. „Mittaga Zeitung“ donosi z Budapesztu, jakoby przy szło tam do wielkich pogromów żydowskich.
Posel polski w Watykanie.
Rzym 19/8. Papież Benedykt XV na uroczystej audjencji przyjął po sła Republikę Polskiej Józefa Wierusza Kowalskiego oraz członków poselstwa.
Wyjazd Hoovera.
Wiedeń 20/8. Amerykański dyktator znywosciowy Hoover wyjechał wczoraj do Paryża.

Ofiary.
Na Czerwony Krzyż:
Kazimierz Włosiński za odnaleziony zegarek 10 mk.
Z zysków „Naszego Sklepu“ dzieci ze szkoły na Ost. Groszu 25 mk.
Bezimianie 15 mk.
[Na Wojsko Polskie:
Jan Brus 17 mk. 30 fen.
Straż kolejowa z Poraja 20 mk.

W gimnazjum żeńskim M. SŁOWIKOWSKIEJ
Kościuszki 24.
Egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczyna się d. 28 b. m. zapisy od 15-go b. m. lekcyjne dnia 1 września.

SKŁAD MEBLI żelaznych i drewnianych
Edwarda Kindermana
ul. Kościuszki Nr. 28 (dom wt.)
POLECA: łożka, szafy, stoly, krzesła (od 15 Mk. za szt.), kredensy, biurka, wannylino, wózki dziecięce, rowertki i t. p. Odnawianie mebli żelaznych.

Regina Mamlok-Korngoldowa
Lekarka-dentystka
ul. Kościuszki 13.
wyjechała
wróci 1-go września.

Lód po 5 mk. za pud
ul. Jen. Dąbrowskiego (Szkołna) № 11.

Zawiadomienie.
Polski Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Żelaznego w Warszawie, oddział w Częstochowie. Zwoluje ogólne zebranie w dniu 24 b. m. o godz. 8 pp. w hali fabrycznej w Rakowie.

Zebranie szewców.
Zebranie Cechu Szewców odbędzie się w niedzielę dn. 24 b. m. o godzinie 2 i pół po południu w sali Stow. Rzem. Przemysłowego I Aleja 9, na które zaprasza Zarząd pp. członków naszego zgromadzenia, jak również i tych którzy prowadzą swoje własne pracownie, a do cechu nie są zapisani
ZARZĄD.

Sprzedaż chleba.
Wydział Aproprowizacyjny niniejszym podaje do wiadomości, że poczynając od czwartku 21 Sierpnia r. b. będzie sprzedawany chleb pozakartkowy razowy po 1 mk. za funt,
z mąki wydanej przez Wydział Aproprowizacyjny w następujących sklepach:
Kooperatywa „Jedność“

- 1) Ostatni Grosz — Krakowska 33 —
 - 2) Kościuszki 8, 8) Stradomska 7, 4) Mała 8, 5) III Aleja 53.
 - Kooperatywa „Naprzód“
 - 1) ul. Kościuszki 37, 2) Krakowska 81
 - ul. św. Barbary 15.
 - Kooperatywa „Zjednoczeń“
 - 1) ul. Senatorska 2, 2) Ogrodowa 27
 - Kooperatywa „Strzecha Robotnicza“
 - 1) I sz. Aleja 1.
 - Kooperatywa „Samopomoc“
 - 1) ul. Spadek 8.
 - Kooperatywa „Lokatorów“
 - 1) I Aleja 12.
 - Kooperatywa „Szyfus“
 - 1) Stary Rynek.
- Kooperatywa Urzędników Państwowych.
1) III Aleja 6.
Wydział Aproprowizacyjny.

3 domy Potrzebny
do sprzedania od 7 tys. subskrypcyjny zarad do 25.000 Warszawa 11 I Aleja 18 St. Skarysty-83 Żyskowski. 121

Teatr „PARYSKI”

ul. Panny Marji Nr. 19

PROGRAM

od poniedziałku 18 do piątku 22 Sierpnia r. b.

Musyka Sektet Artystyczny pod dyrekcją
p. Jerzego Bursika
b. dyrektora orkiestry w Zakopanem.

Pomimo kosztownej dzierżawy obrazu
ceny miejsc uiepodwyższone.

Teatr „ODEON”

ul. Panny Marji 27.

PROGRAM:

od środy 20-go do piątku 22-go Sierpnia r. b.

Bufet cukierniczy przy teatrze.

Dla młodzieży wejście
dozwolone.

Ceny miejsc zwykłe.

MACISTES ZAKOCHANY

Dzieje pełne epizdów dramatycznych i komicznych, najsilniejszego na kuli ziemskiej człowieka w sensacyjnym dramacie w 6 wielkich aktach wszechświatowej wytwórni „ITALA” Film w Turynie
UWAGA: Obraz powyższy cieszył się wielkim powodzeniem przez dwa tygodnie w największym teatrze Coloseum w Warszawie.

ANONS: Wkrótce demonstrowany będzie wielki dramat w 6 aktach podług nieśmiertelnego dzieła Wiktora Hugo p. t. **Pracownicy morza**

TYLKO 3 DNI!

Dramat w cyrku Janacya

Wspaniały dramat z życia cyrkowego w 5-ciu aktach, w wykonaniu najwybitniejszych artystów duńskich.

Niebywała wystawa.

Wspaniałe widowiska cyrkowe.

Tańce indyjskie.

Udział słoni, lwów, tygrysów i t.

Niezwykły temat.

DYREKCJA ALFREDA STRAUCHA

Sala Straży Ogniczej
ul. Strzacka 23.

Czwartek, dnia 21 Sierpnia
o godzinie 8 min. 30 wiecz.

STANISŁAW

PRZYBYSZEŃSKI

wygotosi odczyt na temat

Z zagadnień ducha i duszy ludzkiej

Bilety do nabycia w cukierni W-go Jackowskiego, a w dniu odczytu od godz. 6 w kasie.

Dr. Stefan Purski

choroby skórne i weneryczne
godziny przyjęć 8—11, 3—7
KILIŃSKIEGO 5.

Doktor med.

E. Petrykat

b. lekarz kliniki Prof. LESERA
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 8—10 rano i 5—7 godz. wiecz.
w Częstochowie.
ul. Gen. Dąbrowskiego (Szkoła) 6 I piętro

DOKTOR

Paweł Broniatowski

UL. PANNY MARJI Nr. 21 (II Aleja)
obok Teatru Paryskiego,
Choroby weneryczne i skórne.
Przyjmuje od 9—12 i 4—7 po południu.
Panie od 12—1 w południe.

Szkoła froeblovska
oraz Kursa Ochroniarskie

Stanisławy Ligęzówny

w Częstochowie, ul. Kościuszki 9
Zapisy od 16 Sierpnia w godz. od 9 12
i od 3—5 po południu. Egzaminy wstępne 1 i 2 Września, a początek lekcji 3-go Września.

Redaktor i wydawca F. D. Wilkoszewski.

GIMNAZJUM MĘSKIE

Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich
w Częstochowie przy ul. Kościuszki 19A

zawiadamia, że egzaminy wstępne i poprawkowe do klas: wstępnej, I, II, III, IV, V i VI rozpoczną się dnia 1 września, a lekcje 6 września r. b. Podania przyjmuje kancelaria do dnia 29 Sierpnia włącznie.

Dyrektor Gimnazjum Dr. O. KUCZEWSKI.

Zedsła 7-ic kl. Szkoła Przemysłowo-Handlowa

Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego

ul. Panny Marji Nr. 58.

Podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne odbędą się dnia 4, 5 i 6 września, lekcje 10 września. Zapisy do klasy IV handlowej przyjmują się codziennie.

KURSY BUCHALTERYJNE

E. Zalcmanówny

SZKOŁNA 7.

Lekcje rozpoczynają się 1 Września. Zapisy i informacje codziennie od 1 do 4 p. p.

BIURO TECHNICZNE „PROMIEN”

II Aleja 30. Telefon 24.

W wykonaniu instalacje oświetlenia, przenoszenia siły i przyłączenia do sieci miejskiej. Posiada na składzie: żyrandole, lampy biurowe, stołowe, buduarowe, wszelkie artykuły elektrotechniczne, motory, dynamometry, pasy i smary. Smary sprzedaje się począwszy od funta.

Dom Handlowy

Zdzisław Ryłski

Częstochowa, II Aleja 29
Składy - Krakowska 40.
Telefony: biura 1-88
składów 1-87

Płytki terakotowe (do wykładania podłóg, ścian i bram) smar do wozów (Tevotte'a, smoła, papa, karbolineum, masa klejowa (klebemasse) i pak, cegła ogniotrwała (wytrzymująca temperaturę do 1780 st. C.) i budowlana, oleje mineralne (cylindrowy, maszynowy i gazowy) cement, wapno, dachówki
stałe na składzie.

Zapisy na

KURSY HANDLOWE

R. SZUMACHEROWEJ

pod eschistym zarządem p. W. Rychtera głównego korespondenta miejscowego Oddz. Banku Handlowego w Warszawie przy udziale poważnych sił fachowych przyjmują się tylko do dnia 28 Sierpnia w kancelarii tymczasowej Szkoła 5a. Wykłady rozpoczynają się 2 września w lokalu W. P. Ligęzówny ul. Kościuszki Nr. 9.

Kończącym wydatki się świadectwo.

Komplet słuchoszy ograniczony.

Uwaga: Komplety lub pojedyncze wykłady poszczególnych przedmiotów z zakresu programu dla urzędników i urzędniczek. — Dla zyczących specjalne uwzględnienie buchalterji rolnej.

DOKTOR

Józef Kluczewski

b. ordynator uniwers. ginekologicz. kliniki w Kazaniu
choroby wewnętrzne i kobiece.
PRZYJMUJE:
ul. Panny Marji Nr. 52, od godz. 5—7 wiecz.

Dr. K. Kujawa

Choroby płuc i serca.
ul. Kościuszki (Teatralna) 37 m. 2.
Przyjmuje od 8—5.

DOKTOR

W. Kahl

Choroby kobiece i akuszerja
przyjmuje od 1 do 4.
ul. Dąbrowskiego (Szkoła) 5 II piętro.

Wyprobowany środek przeciw reumatyzmowi (p. białom
Expeller Częstochowski
z miąższością
wzrostu aptekarska A. WŁOSIŃSKIEGO
Łódźce wzięcie.

PERFUMY, PUDRY

i MYDŁA toaletowe francuskie

nadeszły do Składu Aptecznego

W. ORŁA

III ALEJA 46.

Dr. TOMASZEWSKI

III ALEJA 46.
Choroby wewnętrzne, kobiece i dziecięce.
Przyjmuje od 9—12 i 4—7.

Lekarz-Dentysta

Artur Broniatowski

ul. Panny Marji Nr. 8 (I Aleja)
Przyjmuje codziennie od godziny 9—1
i 3—7 wiecz.

Wykłady na kursach ochroniarskich

Marii Kaczorowskiej-Zelistskiej
Kościuszki 31

rozpoczyna się dnia 9 września.
W celu podniesienia ogólnego poziomu przyjmowane będą jedynie kandydatki z czteroklasowym wykształceniem, lub po odpowiednim egzaminie.

Egzaminy rozpoczną się 16 sierpnia

Kierownik literacki Jan Barylski.